

Protokół nr XIV/25
z sesji Rady Miejskiej w Świdnicy
odbytej w dniu 23 maja 2025 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego
w Świdnicy przy ul. Armii Krajowej 47

Tematy sesji:

- Analiza stanu gospodarki odpadami na terenie Gminy Miasta Świdnica za rok 2024.
- Przedstawienie i przyjęcie sprawozdania z kontroli dokonanej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Świdnicy pn. „*Kontrola Miejskiego Zarządu Nieruchomości*”.

Godzina rozpoczęcia obrad – 10.00

Godzina zakończenia obrad – 14.00

W sesji uczestniczyli:

1. Radni Rady Miejskiej w Świdnicy - (zgodnie z listą obecności, zał. nr 1):

Józef Cygan, Jan Dzięcielski, Wiceprzewodniczący Rady - Rafał Fasuga, Edmund Frączak, Joanna Gadzińska, Krzysztof Grudziński, Jacek Iwancz, Przewodniczący Rady - Krzysztof Lewandowski, Ryszard Makowski, Danuta Morańska, Tadeusz Niedzielski, Luiza Nowaczyńska, Wiceprzewodniczący Rady - Andrzej Ora, Sylwia Osojca-Kozłowska, Zofia Skowrońska-Wiśniewska, Beata Szczepankowska, Anna Światowa, Violetta Wiercińska, Michał Zastawny, Wiesław Żurek.

(nieobecni: Magdalena Rumiancew-Wróblewska)

2. Prezydent Miasta – Beata Moskal-Słaniewska

3. Zastępca Prezydent Miasta – Krystian Werekci

4. Zastępca Prezydent Miasta – Katarzyna Fitrzyk

5. Sekretarz Miasta – Maciej Rataj

6. Skarbnik Miasta- Marta Żłobicka-Wnuk

7. Radca Prawny- Mariusz Starke

8. Rzecznik Prasowy- Magdalena Dzwonkowska

9. Zaproszeni Goście, m. in.:

○ **Dyrektorzy Wydziałów Urzędu Miejskiego:**

- Joanna Salus – Dyrektor Wydziału Przetargów i Inwestycji Miejskich
- Małgorzata Synowiec - Dyrektor Wydziału Mienia Komunalnego
- Jarosław Markowski – Zastępca Dyrektora Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej
- Adam Mazur – Dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego
- Agnieszka Fiłonowicz – Dyrektor Wydziału Administracyjno-Gospodarczego
- Magdalena Urbańska-Malucha – Dyrektor Wydziału Edukacji
- Małgorzata Osiecka – Dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury
- Anna Skrzypacz – Dyrektor Wydziału Funduszy Zewnętrznych i Rozwoju Gospodarczego
- Mirosław Milak – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska
- Sławomir Kwiatkowski – Dyrektor Wydziału Transportu
- Izabela Siekierzyńska – Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Spraw Socjalnych

○ **Kierownicy Referatów/ Biur/Pracownicy Urzędu Miejskiego:**

- Dorota Krużlak – Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego
- Przemysław Kondzior - Referat Obsługi Informatycznej
- Joanna Trojan-Skała – Wydział Promocji i Kultury
- Ewa Suchowińska – Biuro Prezydenta Miasta
- Izabella Mikuła – Biuro Ochrony i Konserwacji Zabytków

○ **Dyrektorzy miejskich jednostek organizacyjnych oraz spółek z udziałem gminy:**

- Violetta Kalin – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
- Dobiesław Karst – Dyrektor Muzeum Dawnego Kupiectwa
- Marek Fiłonowicz – Komendant Straży Miejskiej
- Jerzy Żądło – Dyrektor Świdnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji
- Marek Suwalski - Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości
- Zbigniew Curyl – Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury
- Jarosław Kozłowski – Członek Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego „Świdnica” Sp. z o. o.
- Tomasz Jaworski - Prezes Zarządu Świdnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
- Magdalena Ryglicka - Prezes Zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej w Świdnicy Sp. z o.o.
- Tomasz Chojnowski - Wiceprezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o. o.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie XIV sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad XIV sesji Rady Miejskiej.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Przyjęcie protokołu z XIII sesji Rady Miejskiej.
5. Analiza stanu gospodarki odpadami na terenie Gminy Miasta Świdnica za rok 2024.
6. Przedstawienie i przyjęcie sprawozdania z kontroli dokonanej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Świdnicy pn. „*Kontrola Miejskiego Zarządu Nieruchomości*”.
7. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie- (zał. nr 1, proj. XIV/: 1-5).
8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności.
9. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji.
10. Oświadczenia i sprawy organizacyjne.
11. Zakończenie XIV sesji Rady Miejskiej w Świdnicy.

Ad 1. Otwarcie XIV sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski powitał Radnych, Prezydent Miasta, Zastępców Prezydenta Miasta, zaproszonych gości, dokonał otwarcia XIV sesji Rady Miejskiej w Świdnicy w dniu 23 maja 2025 r. stwierdził quorum (20 radnych) i poinformował o prawomocności obrad. Następnie poprosił o uczenie minutą ciszy Panią Władysławę Pawelec, Zasłużoną dla Miasta Świdnicy, która zmarła 29 kwietnia.

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad XIV sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski przedstawił porządek obrad XIV sesji Rady Miejskiej (zał. nr 2). Poinformował, że wpłynął wniosek Prezydenta Miasta (zał. nr 3) o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr XIV/6 w sprawie nadania tytułu „*Honorowego Obywatela Miasta Świdnicy*”. Wniosek omówiła Prezydent Miasta Beata Moskał-Słaniewska.

Radni nie wnieśli uwag do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie porządek obrad XIV sesji Rady Miejskiej ze zmianami:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 4)

porządek obrad ze zmianami został przyjęty

Ad 3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

W skład Komisji Uchwał i Wniosków powołano Radnych:

- Michał Zastawny
- Wiesław Żurek
- Józef Cygan

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie skład Komisji:

w głosowaniu: za -18 , przeciw -0 , wstrzymało się -2,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 5)

skład Komisji Uchwał i Wniosków został przyjęty

Ad 4. Przyjęcie protokołu z XIII sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski przypomniał, że protokół z XIII sesji Radni otrzymali w formie elektronicznej i był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Radni nie wnieśli uwag do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XIII sesji Rady Miejskiej:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 6)

protokół z XIII sesji Rady Miejskiej został przyjęty

Ad 5. Analiza stanu gospodarki odpadami na terenie Gminy Miasta Świdnica za rok 2024

Analizę stanu gospodarki odpadami na terenie Gminy Miasta Świdnica za rok 2024 (zał. nr 7) przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Krystian Werecki w formie prezentacji (zał. nr 7a).

W temacie analizy zabrali głos:

Radna Luiza Nowaczyńska - chciałam powiedzieć o moich doświadczeniach, ponieważ w ciągu ostatniego roku po raz pierwszy kilkakrotnie korzystaliśmy z usług PSZOK-u i Pani, która tam obsługuje jest bardzo miłą osobą, telefonicznie umawialiśmy się wcześniej i wiem, że to ułatwiało nam obsługę, ponieważ przyjeżdżaliśmy na czas i Pani odbierała od nas odpady. Zdarzały się osoby - mówię o sobocie, bo akurat wtedy jeździliśmy - które przyjechały niezapisane i były przyjmowane. natomiast czekały w kolejce przed osobami zapisanymi, więc moje doświadczenie jest takie, że byłam pięć razy w przeciągu roku i za każdym razem byliśmy bardzo zadowoleni.

Zastępca Prezydenta Miasta Krystian Werecki – co do punktu selektywnej zbiórki odpadów - rozmawialiśmy z Prezesem Zakładu Oczyszczania Miasta, aby jeszcze ułatwić oddawanie rzeczy do PSZOK i postanowiliśmy, że druga sobota miesiąca będzie dniem, gdzie nie będzie trzeba się umawiać i odpady będzie można oddawać. Jeżeli okaże się, że ta sobota będzie pracująca w związku z jakimś świętem to będziemy informować na bieżąco, która inna sobota będzie tym dniem wolnym. W związku z wszelkimi informacjami na temat funkcjonowania PSZOK, poprosiłem Wydział Pani Dyrektor Osieckiej, aby przeanalizować miejsca, gdzie moglibyśmy taki PSZOK postawić na własny koszt. Jeżeli byśmy chcieli jako Gmina mieć taką alternatywę to musielibyśmy zainwestować w PSZOK, czyli wybudować coś, co pewnie byłoby kosztem ok. min. 1 500 000 do 2 000 000 zł. Ta kwota obciąży przede wszystkim mieszkańców i może

spowodować wzrost opłaty z tytułu zagospodarowania odpadami, ale takiego miejsca na terenie miasta nie mamy, które byłoby z dala od mieszkańców, nie byłoby żadnych protestów. Firma Eneris chciała uzyskać decyzję środowiskową na magazynowanie niedaleko Osiedla Zarzecze i spowodowało to dość duży konflikt pomiędzy mieszkańcami, protesty mieszkańców, Pani Zofia Skowrońska-Wiśniewska była inicjatorem tychże rozmów pomiędzy gminą a wykonawcą, w związku z tym pierwszy punkt, który nam przyszedł do głowy był przy ulicy Częstochowskiej, ale nie sądzę, żeby Radni z tamtego regionu byli zachwyceni taką lokalizacją. Wydaje mi się, że na ten moment PSZOK przy ulicy Metalowców, gdzie jest obwód funkcjonowania Zakładu Oczyszczania Miasta, który jest operatorem i odbiera od nas odpady, jest miejscem, które na ten moment nie budzi żadnych kontrowersji, mieszkańcy mają tam swobodny dojazd a wszelkie alternatywy, które braliśmy pod uwagę, aby zniwelować wszelkie zarzuty do Gminy i PSZOK powoduje dość dużo nakładów finansowych od Gminy, musielibyśmy zastanowić się nad dzierżawą takiego terenu. Nawet jeżeli byśmy PSZOK postawili to ktoś musi w nim pracować. Aby mieć otwarty PSZOK w tych godzinach, które mamy od poniedziałku do soboty to musiałbym zatrudnić co najmniej trzy osoby, to także generuje koszty. Wydaje mi się, że z punktu ekonomicznego i racjonalnego na ten moment odeszłbym od prób inwestycji i pozostał przy tym, aby organizować przetargi na organizację i prowadzenie PSZOK-u. Przetarg na punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych jest nieograniczony, każdy podmiot może do niego przystąpić i gdyby nie ZOM byłibyśmy zmuszeni do inwestycji na własny koszt takiego PSZOK-u, ponieważ ustawa mówi, że gmina jest zobligowana do jego prowadzenia i naraziłoby nas na dodatkowe koszty. Wszelkie Państwa racjonalne sugestie co do dalszej działalności jestem w stanie przyjąć, tylko musicie mieć na uwadze, że komfort mieszkańców to jedno a druga kwestia to koszty, z którymi się borykamy i borykać będziemy, musimy racjonalnie podejść do tematu.

Radna Violetta Wiercińska - proszę o informację, ile jest pojemników na tekstylia, czy dobrze zrozumiałam, że 94 i 19 na terenie wspólnot.

Zastępca Prezydent Miasta Krystian Werecki – odpowiedział, że 74 jest Polskiego Czerwonego Krzyża a 19 jest na terenie spółdzielni mieszkaniowej.

Radna Violetta Wiercińska - pojemniki na tekstylia z PCK są na odzież, która jeszcze nadaje się do użytku. Szmaty, które się nie nadają powinny być oddawane do PSZOK-u. Często jest tak, że jest to mała reklamówka i nie wiem, czy ludzie wrzucają je właśnie do tych pojemników. Czy mają Państwo informacje od osób zarządzających tymi kontenerami czy są tam wrzucane nieodpowiednie tekstylia oraz odzież, która się nie nadaje do wykorzystania. Jaka jest częstotliwość opróżniania tych kontenerów, bo często możemy zaobserwować walające się reklamówki ze szmatami i odzieżą wokół kontenerów, które są przepełnione. Mam propozycję - gdyby przed PSZOK-iem umieścić kontener, żeby ludzie bez umawiania mogli oddawać reklamówkę tekstyliów, które nie nadają się do użytku, to wtedy bez umawiania mogliby podjechać i zostawić w tym kontenerze szmaty. Podobne rozwiązanie byłoby zasadne w przypadku np. drobnych remontów, jak ludzie malują mieszkania i mają puszkę po farbie, pędzel, których nie mogą wyrzucić do śmieci zmieszanych, umawiać się z taką puszką do PSZOK-u jest niewygodne. Nasze miasto jest niestety mocno zaśmiecone, ludzie mało dbają, ale może to jest wynik tego, że mają utrudniony dostęp do PSZOK-u i takie ułatwienie im życia może spowodować, że nie wyrzucaliby byle gdzie tych śmieci. Wyjdźmy ludziom trochę naprzeciw.

Zastępca Prezydent Miasta Krystian Werecki - jeżeli chodzi o jakość wyrzucanych rzeczy do pojemników na tekstylia - zdarzają się te, które tam nie powinny się znaleźć. Jeśli chodzi o częstotliwość to jesteśmy w stałym kontakcie z Polskim Czerwonym Krzyżem i tam, gdzie mamy zgłoszenia, że odzież wala się koło pojemników, informujemy PCK i żądamy, aby teren został uprzątnięty. Nie wiem, czy była Pani w punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych na Metalowców, jak tak to gdzie by Pani ten kontener postawiła. Wjazd do PSZOK-u jest za bramą, brama jest zamknięta a jeśli jest otwierana to przed PSZOK-iem jest ulica, wokół są tereny należące do prywatnych właścicieli, więc za bardzo nie ma możliwości, aby taki pojemnik tam postawić, to po pierwsze. Po drugie punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych jest dla mieszkańców miasta Świdnica. Jeżeli takie pojemniki będą stały i w żaden sposób nie będziemy

w stanie kontrolować kto je wyrzuca to okaże się, że mieszkańcy płacą za nieswoje odpady. To nie jest tak, że nie wychodzimy naprzeciw mieszkańcom. Nie wiem, czy Pani mnie słuchała, jeśli nie to udostępnię Pani dane jak funkcjonuje nasz punkt selektywnej zbiórki odpadów, a jak na terenie powiatu świdnickiego. Rozumiem tą niedogodność w postaci umawiania się telefonicznego, może będziemy rozważać czy przez aplikację nie zapisywać się do PSZOK, ale nie ma możliwości, aby postawić taki kontener przed. Jeżeli chodzi o odpady poremontowe, jest dość duże ryzyko, że jeżeli takowy kontener by stał to firmy, które prowadzą działalność w danym zakresie mogłyby z niego korzystać. W momencie, kiedy trzeba zadzwonić do PSZOK umówić się i nagle np. Werecki sp.j. albo sp. z o.o. prowadząca działalność remontową i budowlaną na terenie miasta będzie kontaktować się z PSZOK-iem jako Werecki - indywidualny mieszkaniec Świdnicy, nieprowadzący działalności gospodarczej i będzie tam 50,30,20 razy i odda nie 500 kg odpadów tylko 1000-2000 kg to w tym momencie pracownicy wiedzą, że coś jest nie tak, dlatego też na to staram się cały czas zwrócić uwagę. To nie jest takie łatwe, nie da się tego wypatrzyć. Rozumiem, gdyby mieszkańcy musieli odwozić wielkogabaryty na teren PSZOK-u, nie byłyby odbierane spod nieruchomości to PSZOK musiałby być otwarty. Wydaje mi się, że powinien być otwarty, częstotliwość przyjęć powinna być częstsza, ale większość mieszkańców nie ma potrzeby udawania się do PSZOK. Podam Pani kasus, który był w tamtym roku – zadzwoniono do Wydziału Gospodarki Odpadami ze skargą, bo PSZOK nie chce odebrać jakiejś ilości opon. Nie ma limitu na opony i przyjechał bus z wulkanizacji. Byli tak bezczelni, że przyjechali oklejonym busem. Kto za to zapłaci – mieszkańcy. Na to naszej zgody nie ma, więc to jedno ograniczenie, które wprowadziliśmy ma na celu ochronienie mieszkańców przed zbędnymi wydatkami. Ta mała niedogodność w postaci telefonu jest niezbyt dużym problemem co do oddawania odpadów w naszym mieście, ponieważ wszystko mamy odbierane spod nieruchomości.

Radny Jan Dzięcielski – to, co sugeruje Radna Wiercińska to nie złośliwość, czasami warto też wysłuchać, mieszkańcy z tym do nas przychodzą. Pojemniki na odzież, które stawiamy - ktoś z zewnątrz może przyjechać i nam podrzucić tą odzież a na koniec chciałem prosić, by te wszystkie pojemniki, do których wrzucane są tekstylia objąć szczególną troską. Dziękuję, bo ostatnio jak napisałem interpelację rano to po południu już przy pojemnikach było oczyszczone. Zdaję sobie sprawę, że akurat pojemniki nie były przepełnione tylko w nich ktoś grzebie, to pewnie Pan też doskonale wie i proszę, by na to zwrócić uwagę, bo tych pojemników Czerwonego Krzyża jest naprawdę dużo i nawet jak jest gdzieś przepełniony to niedaleko przy odrobinie dobrej woli można znaleźć inny i wyrzucić ciuchy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - z tym grzebaniem rzeczywiście udało się zauważyć, ale myślę, że to nie jest nic zdrożnego, bo to taki obieg wtórny, że ktoś sobie wyciąga po to, żeby to używać. Mam taką uwagę, była mowa o oponach i to rzeczywiście widać, że zalegają na terenach zielonych w lesie za Świdnicą i w mieście też je widać, bo są duże. Czy robiliśmy kontrolę zakładów wulkanizacji tych legalnych i nielegalnych, bo to od nich te opony wychodzą nie tą drogą, którą powinny wychodzić.

Zastępca Prezydent Miasta Krystian Werecki – każdy zakład ma podpisaną umowę. W jaki sposób kontrolować jaką ilość opon wymienił i poddał utylizacji - nie mamy takiej możliwości i ma Pan rację, ale nie tylko opony, bo znajdują się wielkogabaryty na terenie miasta i poza miastem. Podrzucanie odpadów to przestępstwo i chyba 5000 zł kary maksymalnie można otrzymać za to, że odpady podrzuca się w miejsca do nich nieprzeznaczonych, ale są pewne ograniczenia. Nie mamy takiej możliwości ani Straż Miejska, żeby być wszędzie w danym miejscu i oczywiście są społecznicy na terenie miasta, którzy sprzątają, mamy prace społecznie użyteczne, które sprzątają dzikie wysypiska, firmy też mają podpisane kontrakty na usuwanie dzikich wysypisk. Służby Dyrektora Gleby także mają podpisane stosowne kontrakty z firmami, które mają sprzątać miasto, tylko, że to jest nasza wspólna odpowiedzialność, wszystkich mieszkańców i jeżeli o miasto nie zadbamy to co z tego, możemy jedno miejsce wysprzątać w poniedziałek a w środę będzie brudne, w piątek znowu musimy je sprzątać a w poniedziałek tydzień później znowu będzie tam brudno. Musimy wszyscy wziąć odpowiedzialność za czystość w mieście i wtedy będzie inaczej.

Radny Wiesław Żurek - bardzo merytorycznie Pan zredagował problem bardzo trudny, gospodarka odpadami komunalnymi jest tematem ciężkim i dotyczy każdej gminy w Polsce. Konkludując wydaje mi się, bo był PSZOK omawiamy, problemy są i one będą, one nigdy nie znikną. Myślę, że jakoś jednak sobie z tym radzimy. Co bardzo niepokoi z informacji, jakie uzyskaliśmy – deficyt, bo jest tak, że prędzej czy później będzie musiał być pokryty. Pan wtrącił wątek polityczny, chodzi o to, kto ma za to zapłacić - czy mieszkańcy czy my z tych środków, które już mamy w budżecie. Tu nie ma polityki, trzeba bardzo mądrze i konkretnie podejść do tematu i zapewniam Pana, że nie będzie żadnej polityki, bo problem dotyczy nas wszystkich. Było o PSZOK-u pozytywne zdanie koleżanki radnej, bardzo się cieszę, chciałbym również pozytywne zdanie wyrazić w stosunku do pracowników Wydziału, na przestrzeni kilku lat, kiedy się nie zwróciłem o interwencję, bo się już pisać człowiekowi interpelacji nie chce, dotyczącą nieprawidłowości ze składowaniem odpadów w mieście - nie zdarzyło się, żeby dziewczyny nie załatwiły sprawy. Bardzo proszę podziękować Pani Ani i Pani Magdzie, wzór w przeciwieństwie do niektórych wydziałów, z którymi moje relacje nie są tak dobre jak z tymi dziewczynami.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Rafał Fasuga – odnośnie naszego PSZOK-u - odkąd zmieniła się obsługa to myślę, że mieszkańcy też są o wiele bardziej zadowoleni, korzystam z naszego PSZOK-u i poprzednia kadra była mało dostępna i przystępna w rozmowach dla mieszkańców, więc tu jest poprawa. Śmieci nie biorą się same, my je generujemy i zostawiamy. Jak zmienimy swoje podejście to śmieci będą o wiele lepiej zbierane i segregowane. Mam jeszcze pytanie - czy jest Pan nam w stanie dzisiaj odpowiedzieć, ile do budżetu przyniosłaby podwyżka o każdą złotówkę opłat za śmieci na dzień dzisiejszy.

Zastępca Prezydent Miasta Krystian Werecki - każda złotówka, która wpłynie do budżetu to ok. 500 000 zł rocznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - myślę że omówiliśmy wszystko, co warto było i należało mówić przy tym punkcie. Dziękuję Panu Prezydentowi, rozumiem, że czekamy na projekt uchwały w sprawie regulacji stawki. Samo się nasuwa, że tak się może zdarzyć.

Przerwa 10 min

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - mamy taki miły zwyczaj, kiedy przybywa nowa osoba do składu kadry kierowniczej, że przedstawiamy ją Państwu. Bardzo miło mi przedstawić osobę, która w wyniku wygranego konkursu objęła stanowisko Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i jest to Pan Mirosław Milak. Jeżeli będziecie Państwo chcieli to w przerwie chętnie odpowie na Wasze pytania. Pan Dyrektor jest świdniczaninem, absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego w Świdnicy, na Uniwersytecie Wrocławskim ukończył kierunek geologia ze specjalizacją hydrogeologia. W obecnych czasach temat ten jest bardzo ważny i bardzo się cieszę, że udało nam się pozyskać takiego fachowca. Pan Mirosław ma 30-letnie doświadczenie zawodowe, specjalizował się m.in. w problematyce terenów zanieczyszczonych, był ekspertem technicznym, kierownikiem różnego rodzaju projektów, ma bardzo dobre doświadczenia, które będą go predestynować do kierowania wydziałem, który powstał kilkanaście tygodni temu, ponieważ ilość obowiązków i zakres zadań, jakimi w tej chwili zajmują się pracownicy w kwestii ochrony środowiska i klimatu zwiększyła się w ostatnich latach kilkakrotnie, to zupełnie nowe obowiązki, które nakładają na nas przepisy i możliwości związane z realizacją projektów, które mają doprowadzić do lepszych parametrów powietrza w Świdnicy. Od kilku lat jesteśmy przygotowani do tego żeby prowadzić m.in. projekty polegające na przekazywaniu dotacji dla mieszkańców i podmiotów, które chcą zmienić źródła ogrzewania. Ilość tych spraw i zakres obowiązków spowodował, że wydzieliliśmy sprawy w ramach oddzielnego wydziału. Wydział ten i Dyrektor zajmować się będą sprawami transformacji energetycznej i koordynacji działań podejmowanych przez nasze spółki, ale też współpracy w tym zakresie m.in. w ramach Klastra Świdnickiego i innych gremiów, w których Świdnica jest lub będzie współdziałać w zakresie

termomodernizacji, transformacji energetycznej, ochrony wód i wszystkich bardzo w tej chwili ważnych rzeczy i zadań, które przed nami stoją. Proszę o ciepłe przyjęcie i w przerwie na pewno będzie okazja, żeby z Panem Dyrektorem porozmawiać, poznać go bliżej i myślę, że nasza współpraca będzie bardzo dobra i przyniesie bardzo dużo dobrych efektów dla miasta.

Ad 6. Przedstawienie i przyjęcie sprawozdania z kontroli dokonanej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Świdnicy pn. „Kontrola Miejskiego Zarządu Nieruchomości”.

Sprawozdanie z kontroli pn. „Kontrola Miejskiego Zarządu Nieruchomości” przedstawiła Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Sylwia Osojca-Kozłowska (zał. nr 8).

W temacie sprawozdania zabrali głos:

Radny Jan Dzięcielski - w protokole na stronie 23. i 24. jest zdanie „istotne znaczenie ma fakt, że w treści porozumień zawieranych z dłużnikami dotyczących spłaty zadłużeń, zawierane jest również oświadczenie o zrzeczeniu się przez dłużnika zarzutu przedawnienia. Tym samym, nawet jeżeli dane zobowiązanie uległo już przedawnieniu, skutki tego przedawnienia zostają zniesione w drodze podpisanego porozumienia. Treścią porozumień, które gmina zawiera z dłużnikami w odniesieniu do należności bieżących jest również m.in. zrzeczenie się przez dłużników przedawnienia. Oznacza to, że nawet jeśli należności uległy już przedawnieniu, skutek tego ostatniego zostaje skasowany w drodze zawartego z dłużnikiem porozumienia, tym samym gmina osiąga swój cel na kilku płaszczyznach bieżących, jak i przeterminowanego zadłużenia”. Czy to było analizowane z radcą prawnym i czy to jest zgodne z prawem. Rozumiem, że ci dłużnicy którzy te porozumienia podpisują, są świadomi tego i ile takich porozumień zostało podpisanych.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - windykacja to dosyć złożony proces i odbywa się w oparciu o ustawę o finansach publicznych. Tam jest zapis, że windykację prowadzi się stosując również rachunek ekonomiczny. Część z tych zadłużeń to lokale komunalne, które w zasobie mieszkaniowym gminy stanowią około 7%. Do tych lokali można uzyskać tytuł, jeśli ma się określoną wysokość dochodów, nieprzekraczającą bodajże 3000 zł na osobę, jest to realizowane przez Urząd Miasta, natomiast przy lokalu socjalnym kwoty są dużo niższe, w związku z tym mamy do czynienia z najemcami, których stan ekonomiczny bywa w dużym stopniu ograniczony i mamy bardzo dużą ilość komorniczych umorzeń wynikających z tego, że komornicy nie mają możliwości ściągnięcia należności. Cała procedura windykacyjna generuje koszty, stąd ekonomizacja tego postępowania. W związku z tym, że dług, bez względu na to czy minął ustawowy termin możliwości jego dochodzenia przed sądem, jest cały czas długiem i porozumienia są elementem, gdzie są dwie strony - jedna przychodzi, żeby nie dokonać eksmisji i dalej mieć możliwość funkcjonowania w lokalu a drugą jest gmina, która wyraża na to zgodę, ale też stawia pewne warunki i takowym jest dobrowolne zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczeń, to jest kontrakt między klientem a gminą. Praktycznie wszystkie porozumienia mają ten zapis, to jest systemowe rozwiązanie. Jeżeli daje się szansę na to, żeby odroczyć np. ostateczny etap windykacji czyli pozbawienie go lokalu to ma wybór. Jeszcze jedną rzecz chciałbym sprostować – to jest nieprawda, że była kontrola w MZN w 2004 roku, ponieważ była w kadencji 2010-2014, ale faktycznie w książce kontroli to jest niezapisane, natomiast kontrola była i powinna być w dokumentach Komisji Rewizyjnej odnotowana.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Sylwia Osojca-Kozłowska – odpowiedziała, że opierali się na tym, co było w książce kontroli.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - trzeba spytać czasami, bo taką informację jak się podaje to wychodzi, że MZN to taka instytucja, którą pozostawiamy samą sobie, ale tak to nie działało.

Radny Jan Dzięcielski – chciałbym jasnej informacji czy te porozumienia są parafowane przez radcę prawnego, że są zgodne z prawem.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski – odpowiedział, że wszystkie teksty porozumień są uzgodnione z prawnikami i wszystko jest zgodne z literą prawa. Jest dług, bez względu na to czy jest możliwość dochodzenia go przed sądem, bo tutaj jest ustawa, która określa terminy przedawniania się roszczeń, one są różne, np. dla jednego najemcy, bo roszczenia z tytułu czynszu się przedawniają po trzech latach, roszczenia z tytułu świadczeń, które się podaje przedawniają się po sześciu latach, więc to nie jest wszystko proste i jednoznaczne, jest to bardziej skomplikowana materia.

Radny Jan Dzięcielski - zdaję sobie sprawę, tylko najważniejsze, żeby było zgodne z prawem i przepisami.

Radna Violetta Wiercińska – w protokole na stronie 5. podano, że wzrosła liczba awarii, tylko awarie i remonty mieszkań komunalnych i lokali użytkowych są ujęte wspólnie. Jeżeli chodzi o remonty awarie mieszkań komunalnych to jest wzrost z ponad 1 000 000 zł na ponad 2 000 000 zł, remonty i awarie lokali użytkowych z 62 000 zł na ponad 219 000 zł, także jest to dosyć duży wzrost. W związku z tym chciałam się zapytać czy były remonty np. pustostanów, które podnoszą standardy, żeby były możliwe do wynajęcia komuś i dla mieszkańców udostępnione, czy też te kwoty obowiązują tylko w związku z tymi awariami, które są zgłaszane. Jakie są dane dotyczące zgłoszonych awarii w ostatnich 12 miesiącach jak to się ma do poprzednich lat, czy ten wzrost jest rzeczywisty czy może kwalifikacja się zmieniła zgłoszeń. Czy awarie są zgłaszane w trybie pilnym i kto podejmuje decyzję o nadaniu takiego statutu, że to jest sprawa pilna do remontu, czy MZN posiada rejestr awarii i czy można np. takie zestawienie tych awarii największych mieć do wglądu wraz z firmami, które realizowały tę pracę.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Sylwia Osojca-Kozłowska - Komisja zajmowała się o tyle, że są to dane, które zostały wprowadzone do protokołu, szczegółowo Pani Radnej nie będę w stanie odpowiedzieć na pytanie. Na pewno też zaobserwowaliśmy wzrost awarii, ale jest tam ujęte tabelarycznie, że jest wzrost awarii wraz z remontami, więc może Pan Dyrektor Suwalski powie więcej, natomiast jeszcze prostując - w Pana księdze, o której Pan mówi, że nie zadbaliliśmy o to, żeby sprawdzić kiedy była kontrola, Pan ma jeszcze księgę na ABK a nie MZN.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - jak zwykle przekłamania. Tytuł jest jasny - remonty i awarie mieszkań komunalnych. Jeżeli chodzi o ilość awarii to w ciągu 5 lat rejestrowana ilość awarii zmniejszyła się o połowę, natomiast zwiększyły się wydatki na planowe remonty, natomiast nie powiem Pani w tej chwili jakie one były i kwoty, nie noszę komputera, który te wszystkie dane byłby w stanie przedstawić, są dla mnie mniej istotne, ponieważ ważny jest trend, że ilość awarii spada czyli jakość tych usług, które świadczymy się poprawia, jest mniej rzeczy, które się psują. To, że wzrasta ilość wydatków na remonty to efekt tego, że w ostatnich kilku latach udało nam się poprawić sytuację finansową firmy i te środki, które były przeznaczone na regulowanie zobowiązań MZN wobec wspólnot mieszkaniowych dzisiaj są spożytkowane na przeprowadzanie planowych remontów. Dodatkowo bardzo intensywnie pracujemy nad tym, żeby pozyskać środki zewnętrzne. W tej chwili już trwa remont 6 budynków w zakresie termomodernizacji budynków komunalnych, w poniedziałek kończy się termin składania ofert na kolejne 3, w tej chwili już podpisaliśmy umowę na przygotowanie wniosku o kolejnych 15 budynków, które chcemy poddać termomodernizacji. Jeżeli chodzi o te wszystkie działania - wydaje mi się, że realizujemy je w miarę możliwości i wykorzystujemy wszystkie możliwe źródła finansowania, żeby poprawić stan techniczny zdegradowanej części miasta, jakim był zasób komunalny gminy. To są decyzje z wielu poprzednich lat i tego konsekwencje. O zasobie gminy decydowała swego czasu Rada, jakie obiekty będą zasób mieszkaniowy gminy stanowiły i przez wiele lat nie było tam prac, które by zatrzymywały degradację obiektów. Dzisiaj jesteśmy na tym etapie, że staramy się ten stracony czas nadrobić.

Radny Edmund Frączak – mam uwagę i sugestię do Pana Dyrektora, żeby bardziej powściągliwie wypowiadał się na temat mówienia nieprawdy przez Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej,

ponieważ to, co było przedstawione na temat terminów dokonywanych kontroli odbywało się w oparciu o przedstawione dokumenty, więc Pan Dyrektor powinien się uderzyć w pierś i przeprosić za swoje uchybienie niż szukać winy gdzie indziej.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - przepraszam bardzo, ale nie będę się bił w pierś. Jestem dyrektorem od grudnia 2018 roku a kontrola miała miejsce w latach 2010-2014. Nie mam wpływu na to, jak zarządzany był wówczas MZN.

Radny Jan Dzięcielski - w nawiązaniu do tego, co powiedział Radny Frączak - też prosiłbym o powściągnięcie emocji, Pani Radna pytała o remonty i awarie i z przedstawionych dokumentów wynika, że na remonty i awarie mieszkań komunalnych w 2023 r. wydano 1 041 000 zł, w 2024 r. ponad 2 000 000 zł i remonty i awarie lokali użytkowych - w 2023 roku 62 000 zł a w 2024 r. 219 000 zł, czyli pytania są zasadne na podstawie, tego co otrzymaliśmy. Proszę nie mówić, że to są jakieś pomówienia.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - tylko wyjaśniam, że nie można kategoryzować, że to są awarie, bo Pani Radna skupiła się tylko na jednym członie, dlatego stwierdziłem, że to nie jest tak, że to są awarie i postaram się wytłumaczyć.

Radny Jan Dzięcielski - Pan powiedział, że to są pomówienia, ale takie są dane.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - jest wiele pomówień, które się wobec MZN pojawiły w przestrzeni publicznej.

Radny Jan Dzięcielski – odpowiedział, że to jest co innego, rozmawiamy o danych.

Radna Violetta Wiercińska - na początku swojej wypowiedzi powiedziałam, że remonty i awarie są ujęte wspólnie i dlatego chciałam się dowiedzieć, jakie koszty są poniesione na remonty, które np. pustostany doprowadzają do możliwości wynajęcia, a jakie na awarie. Potem zaczęłam pytać o awarie, ale na początku rozróżniłam to, że w tabelce jest to ujęte wspólnie więc nie wiem, dlaczego Pan mówi, że to jakieś pomówienia.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - może źle zrozumiałem, że położyła Pani nacisk tylko na awarie. Jeżeli tak, to wycofuje się ewentualnie z tego stwierdzenia.

Radny Wiesław Żurek - użył pan sformułowania „przekłamanie” - zapewniam, że z mojej strony takich przekłamań nie będzie. Chodzi o to, żeby Pan krótko wyjaśnił jak to jest z zadłużeniami. Na mieszkania komunalne doskonale wiemy jaka jest procedura, ale jak wygląda sprawa zadłużeń lokali użytkowych, jest tu kwota również ogromna i jak wygląda rozwiązanie takich problemów. Jakiś lokal użytkowy ma zadłużenie i czy procedury są identyczne jak w przypadku lokali mieszkalnych. Nie wyobrażam sobie sytuacji, żeby jakiś przedsiębiorca miał zadłużenie, nie płacił i dalej prowadził działalność na majątku gminy. Bardzo proszę krótko, to jest 5 500 000 zł zadłużenia lokali użytkowych, jak ten problem rozwiązuje MZN.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski – 5 500 000 zł dotyczy całości zadłużenia, czyli lokali biernych, gdzie już przedsiębiorców nie ma, to jest rachunek ciągniony od praktycznie roku 1990, chociaż była w latach 2005-2006 przeprowadzona abolicja, umorzono z tego około 7 000 000 zł zadłużenia, kiedy całość była koło 12 000 000 zł i efekt był taki, że 3-4 lata po przekroczeniu tej wartości podjęto wtedy taką decyzję, okazało się, że ona nie była do końca trafna. Jeżeli chodzi o lokale czynne to stan zadłużenia waha się mniej więcej 200 000 - 300 000 zł, to są czasami 1-2-miesięczne opóźnienie we wpłatach, to czasami 3-4 miesiące, kiedy przedsiębiorca ma problem, ale procedura jest taka sama dla jednych i dla drugich jeżeli chodzi o windykację, przepisy są takie same, tylko problem polega na tym, że przedsiębiorcy z lokalu łatwiej uzyskać wyrok eksmisyjny, jeżeli sam nie chce dobrowolnie oddać. Najpierw się daje informację o tym, że zalega, potem informacja przedsądowa, wypowiada się umowę, potem do sądu, w sądzie uzyskuje się wyrok, kieruje się do komornika i to jest taka procedura, która sobie biegnie, natomiast nie ma takiej ochrony po stronie przedsiębiorców jak jest po stronie mieszkańców, bo ochrona wynika z ustawy o prawach lokatorów.

Radny Wiesław Żurek - niemniej te 5 500 000 zł wisi.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - tam jest chyba dwóch czy trzech przedsiębiorców z lat 90., których wartość jest 1 500 000 zł albo lepiej.

Radny Edmund Frączak - nawiążę jeszcze do wypowiedzi Pana Dyrektora, który poczuł się dotknięty i oburzony sugestią, że osoba zarządzająca tak dużą jednostką powinna mieć zdolność samooceny i samokrytyki i nie powinna się oburzać i szukać winnych gdzie indziej. Należało się uderzyć w pierś i powiedzieć, że z naszej strony była wina, nie takie dokumenty zostały przedstawione jak powinny, na bazie których protokół został sporządzony i to wszystko. Szef jednostki odpowiada za całokształt a nie za dwa czy cztery miesiące funkcjonowania.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – do Radnego Żurka chciałabym jeszcze parę słów, chociaż część już Pan Dyrektor powiedział po tym, jak zgłosiłam się do głosu. Procedury są takie same, natomiast ścieżka jest dużo krótsza. Jeżeli widzimy, że ktoś jest notorycznym dłużnikiem dajemy mu szansę, jest możliwość spłaty zadłużenia na raty, jeżeli jest to uzasadnione, natomiast opróżnienie lokalu jest ostateczną konsekwencją, co w przypadku mieszkań wygląda trochę inaczej, szczególnie wobec dłużników, którzy mieszkają w najgorszych zasobach, zajmują mieszkania socjalne i mamy świadomość, iż mimo, że mieszkanie jest mocno zadłużone, nie mamy dokąd eksmitować lokatora a dach nad głową trzeba mu zapewnić. Lokale użytkowe rządzą się innymi prawami, kiedyś przeanalizowaliśmy naszych dłużników, to są czasy zamierzchłe, lata 90., kiedy powstały długi i gdyby dziś jeszcze raz zerknąć na poszczególne podmioty, kwota odsetek często przerasta kilkukrotnie kwotę zadłużenia głównego. Zadłużenie główne wynikało z stawek czynszowych, jakie wtedy obowiązywały, natomiast dług niepłacony np. przez 20 lat w głównej mierze z składa się z odsetek. Są to osoby lub podmioty, które dawno temu zawiesiły działalność gospodarczą i według komorników są niewypłacalne, nic nie posiadają, niczego nie można zlicytować z posiadanego mienia, w związku z tym ten dług cały czas widnieje a możliwości jego ściągnięcia są żadne i jest to dla nas duże utrudnienie. W ostatnich latach dbamy o to, aby nie dochodziło do takich sytuacji, kiedy pozwalamy najemcom na wygenerowanie tak dużych długów, bardzo szybka jest reakcja, bardzo często z dobrym skutkiem. Jeżeli nie ma takiej reakcji jest wypowiedzenie umowy najmu, odebranie lokalu i lokal trafia z powrotem na rynek. W tej strukturze duża część zadłużenia to długi bardzo stare. W żadnym wypadku, chociaż mam takie uprawnienia ustawowe, nie umarzam zadłużenia, chociażby było to mocno argumentowane, ponieważ uważam, że swoje należności trzeba spłacić, stosujemy tak różne formy i możliwości spłaty długów na tak korzystne raty, że najemca lokalu użytkowego czy lokalu mieszkalnego ma szansę je spłacić. Jesteśmy otwarci na różne formy, które nam najemca proponuje a takim dodatkowym bonusem dla najemców lokali mieszkalnych jest możliwość umorzenia odsetek. Jeżeli następuje spłata ostatniej raty, najemca zwraca się do mnie z prośbą o umorzenie tej części zadłużenia i zawsze jest decyzja pozytywna, to jest też dodatkowy argument i motywacja dla tych, którzy chcą należności uregulować. Nie padło takie pytanie, ale wiem, że Państwo prowadzący kontrolę zwracali na to uwagę - wzrost zadłużenia wynika ze wzrostu czynszów. Jeżeli ktoś płacił czynsz albo nie płacił, który wynosił 1 zł, dzisiaj przypis czynszowy wynosi 2 zł i np. płacił czy miał płacić za mieszkanie 50 zł miesięcznie a teraz powinien płacić 100 zł miesięcznie to wiadomo, że dług będzie sumarycznie wyższy i z tego też wynika wzrost. Jeżeli popatrzymy na liczbę dłużników to ilość jest mniej więcej równa przez ostatnie lata. To jest ta grupa mieszkańców, którzy notorycznie uchylają się od płacenia. Monitorujemy, sprawdzamy jak sytuacja wygląda w innych gminach, miastach i wygląda to wszędzie podobnie. Są miasta, które m.in. z tego względu minimalizują ilość mieszkań w zasobach komunalnych i socjalnych. Uważamy, że to nie jest żadne rozwiązanie problemu, gmina ma obowiązek zapewnić pewnej grupie mieszkańców, spełniających określone warunki, dach nad głową i taką politykę staramy się prowadzić, biorąc pod uwagę, że zawsze będzie taka grupa mieszkańców, która nie będzie płacić i będziemy musieli zapewnić im warunki do tego, żeby mieli gdzie mieszkać.

Radny Jan Dzięcielski - jeszcze jedno mnie zaintrygowało. Te pieniądze za toaletę - jakie to są kwoty i rozumiem, że one nie są księgowane.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - mogę powiedzieć, że my przygotowaliśmy od początku, ponieważ nie mamy takich uprawnień jako zakład budżetowy, nie jest to wyszczególnione jako źródło dochodów zakładu budżetowego i przekazaliśmy ten dochód na rzecz operatora, natomiast operator w tym momencie obniża stawkę, którą stosuję do przetargu, na dzisiaj jest to chyba 19 000 zł za ilość metrów, którymi zarządza, natomiast przyjmujemy uwagę Komisji, będziemy się zastanawiali, nie ma tutaj sytuacji, że nie kontrolujemy i uważamy, że jest wszystko fajnie, ktoś pobiera pieniądze i jeszcze z tytułu świadczonej usługi bierze maksymalną stawkę. Tak nie jest, myśmy to wyjaśnieniach do Komisji dosyć dokładnie uzasadniali, dlaczego tak się dzieje i rozwiewaliśmy wątpliwości Komisji pokazując, jak kształtowały się w poszczególnych przetargach stawki na świadczenie usługi i w porównaniu, bo wyznacznikiem przy tych usługach to jest najniższe wynagrodzenie i dynamika tego najwyższego wynagrodzenia przewyższała znacznie wartość usługi, jaką świadczył operator obsługujący porządek na Centrum Przesiadkowym. To też nie jest wyodrębniony sposób realizacji, wcześniej jak przymierzaliśmy się do tego, robiliśmy rozeznanie w Polsce, czy takie rozwiązania są stosowane i znaleźliśmy kilka takich rozwiązań, że dochód z wrzutomatów jest dochodem operatora a nie gminy. Jedynym warunkiem, który stawiamy i tego pilnujemy, żeby ta opłata nie była wyższa od ustalonej dla toalet publicznych zarządzeniem Pani Prezydent stawki dla szaletów miejskich. Dzisiaj jest na poziomie 2 zł a szalety miejskie są 3 zł.

Radny Jan Dzięcielski - rozumiem, że w umowie po prostu jest niższa stawka operatora.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - tak to odczytujemy, bo biorąc pod uwagę najniższe wynagrodzenie i ilość godzin obsługi tego obiektu - od godziny 5:00 do 23:00 - zakładając tylko jednego pracownika a trzeba mieć przynajmniej 3 pracowników, żeby obsłużyli, tym bardziej, że to jest obsługa 7 dni w tygodniu, więc proszę sobie przeliczyć, jaki to jest koszt - stawka plus narzuty do tej stawki minimalnej, które obciążają pracodawcę, urlopy itd. to jak to zliczymy to widać, że ta stawka, którą dzisiaj ponosimy na rzeczy operatora jest niska.

Radny Jan Dzięcielski - dla mnie to są dwie różne sprawy, odczyt a zapis w umowie. Rozumiem, że tak to Państwo odczytujecie a nie ma zapisu takiego w umowie.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Marek Suwalski - uwzględnimy tą uwagę Komisji, przyjmujemy i słuchamy, to nie jest tak, że przejdzie to kołem, będziemy tak robili. W październiku kończy się obecna umowa, będziemy się zastanawiali jak to ująć, żeby zrealizować też ewentualne niepokoje ze strony Komisji, że coś może być nie tak, spróbujemy się z tym zmierzyć.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Sylwia Osojca-Kozłowska - jeżeli ktoś z Państwa Radnych chciałby dokumenty, na których pracowaliśmy do wglądu, bo Pan Dyrektor mówił półprawdy chociażby przy tych awariach, bo tam jest to po prostu tak ujęte, a dlatego jest ujęte w jednym punkcie remonty i awarie bo tak to dostaliśmy i tak to przedstawiliśmy, natomiast mamy wszelkie odpowiedzi, MZN z nami bardzo dobrze podczas kontroli współpracował, na pytania otrzymywaliśmy odpowiedzi, mamy część odpowiedzi pisemnych więc jeżeli Państwo jesteście zainteresowani to dokumenty są do wglądu, na podstawie których powstał protokół. Też przypominam, że każdy radny z osobna ma funkcje kontrolne, możecie również zadawać pytania do MZN-u jak wygląda sprawa awarii czy innych rzeczy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie sprawozdanie z kontroli Komisji Rewizyjnej pn. „*Kontrola Miejskiego Zarządu Nieruchomości*”:

w głosowaniu: za -18 , przeciw -0 , wstrzymało się -1,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 9)

sprawozdanie zostało przyjęte

Ad 7. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie

Ad 7.1.

Projekt uchwały nr XIV/1. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu **Dolnośląskiemu** przedstawił Zastępca Dyrektora Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Jarosław Markowski (zał. nr 10). Wniósł autopoprawkę ustną – w §2 pkt. 2 prawidłowa kwota to 4 650 000,00 zł.

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Edmund Frączak - projekt uchwały jak najbardziej potrzebny, tym bardziej, że wsparcie jest, ale Pan wspomniał o hipotetycznych założeniach, które mają być wprowadzone przy tym newralgicznym miejscu, czyli Westerplatte i Strzelińska, w godzinach 14:00-15:00 ze Strzelińskiej trudno wyjechać i te prace na pewno spowodują też utrudnienia. Czy to, co Pan Dyrektor przedstawił to są analizy wynikające z wiedzy z tego miejsca, bo z całą pewnością trzeba to wziąć pod uwagę, że przy obecnej sytuacji, jeżeli dojdą kolejne problemy to tam się pogorszy. Wiadomo, że gdzie drwa robią tam wióry lecą, ale biorąc pod uwagę to, co tam jest na chwilę obecną trzeba się liczyć z tym, że może być bardzo duży niepokój mieszkańców.

Zastępca Dyrektora Wydziału Jarosław Markowski – rozumiem, że chodzi o okres budowy, czyli realizacji. Przyznajemy rację, będzie tam bardzo ciężko, niemniej od dwóch tygodni prowadzimy rozmowy z okolicznymi przedsiębiorcami oraz mieszkańcami, na początku tygodnia było spotkanie z mieszkańcami, zarządcami nieruchomości, które przylegają bezpośrednio do ulicy Westerplatte, mówiliśmy o tym jak planujemy wspólnie z DSDiK i wykonawcą zorganizować możliwość dotarcia do nieruchomości, bo będzie taka sytuacja, że w momencie, kiedy będzie budowany kolektor deszczowy i jest tam ciasno, droga ma w tym miejscu 7 metrów, dodatkowo rosną drzewa, których nie chcemy uszkodzić ani pogorszyć ich stanu, to droga na odcinku od ronda Abrahama do wysokości ulicy Wiśniowej, razem z Wiśniową zostanie zamknięte na stałe. W związku z tym spotkaliśmy się z mieszkańcami i przedsiębiorcami, tłumaczyliśmy jak próbujemy zorganizować objazdy. Największym kłopotem będzie objazd dla samochodów ciężarowych, bo on będzie musiał być prowadzony aż od Dzierżoniowa, jest kłopot z możliwością nawrócenia samochodów, nie ma alternatywy w postaci drogi wojewódzkiej na tym odcinku. Objazd będzie prowadzony drogami powiatowymi, uwzględnialiśmy to ze Służbą Drogową Powiatu Świdnickiego, z Zarządem Dróg Powiatowych w Dzierżoniowie, rozmawialiśmy również z włodarzami miejscowości Pieszycy - jest na to zgoda, a mieszkańcy Świdnicy będą się poruszać objazdami przez pobliskie miejscowości, czyli alternatywą jest Jagodnik lub ewentualnie Opoczka. Będzie trochę zamieszania, mam nadzieję, że tylko w pierwszym tygodniu. Prace związane z zamknięciem drogi mają trwać od 5 do 7 tygodni, mam nadzieję, że firma się wyrobi i nie spotkamy jakichś trudności pod ziemią.

Radny Edmund Frączak - nie chciałbym tak wchodzić w szczegóły, dokładnie ich nie znam, ale problem w tym miejscu faktycznie jest. Termin realizacji został przedstawiony, termin, w jakim zadanie powinno być realizowane nie wiem, jaki jest założony, pewnie z projektami umów czy zamówieniami będzie to związane. Największy problem jest przy wyjeździe ze Strzelińskiej w okresie wyjazdu ludzi z Wagonów. Czy brano pod uwagę ewentualną możliwość wykorzystania jakichś bocznych, tylnych wyjazdów z tego zakładu, czy poza Jagodnikiem jest możliwość korzystania z objazdów przy tych bliższych terenach. Tam są drogi, ogrody działkowe, najlepiej wiecie jak to wygląda i jakie są możliwości.

Zastępca Dyrektora Wydziału Jarosław Markowski - odpowiedział, że nie ma alternatywy. Jeśli chodzi o zakład Wagony to jest bardzo duża liczba pracowników, która wyjeżdża. Wiemy, że Wagony rozłożyły swoje zmiany w taki sposób, że część pracowników wyjeżdża o różnych godzinach, były swego czasu też prowadzone rozmowy z Wagonami, żeby spróbować zorganizować wyjazd na ulicę Kopernika z ich nieruchomości, ale z racji tego, że musiałyby ponieść jakieś koszty, zrezygnowano z tego, poza tym są tam kłopoty z dużą ilością torów na zakładach, i nie ma innej alternatywy jak wyjazd do ulicy Westerplatte i kierowanie się na te

drogi, które są wyjeżdżając ze Świdnicy, ulicą Westerplatte mamy jedną alternatywę w stronę Jagodnika i w Boleścinie w prawo przez Opoczkę do Świdnicy.

Radny Wiesław Żurek - inwestycja jest bezwzględnie potrzebna, będzie bardzo trudna, ale jakoś to mieszkańcy będą musieli przytrzymać. Inwestycja prowadzona przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei, my dopłacamy dwa razy - w 2025 i w 2026 roku. Mam tu kwotę łączną 6 650 000 zł. Jest to zadanie dodatkowe, włączone już do istniejącej inwestycji tam, gdzie był Paczków. Czy te pieniądze pokryją całkowicie koszt tych wszystkich rzeczy, o których Pan mówił, czy to jest procent. Czy w obecnym budżecie mamy zapewnione już na to środki czy będzie potrzebna na kolejną sesję zmiana budżetowa. Nie sprawdziłem ale wydaje mi się, że na to zadanie inwestycyjne środków nie mamy. Bardzo bym prosił o informację przede wszystkim czy to jest procent całej inwestycji czy płacimy za wszystko.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – pieniądze mamy w budżecie, zostały zaplanowane i są zagwarantowane, następna część jest ujęta w WPF. Dolnośląska Służba Dróg i Kolei prowadzi od dwóch lat remont całej drogi wojewódzkiej na odcinku wiadomo jakim. Systematycznie te odcinki przybliżały się do Świdnicy, wtedy padł pomysł, żeby przekazać tereny pod budownictwo wielomieszkaniowe TBS-owi i po analizie dokonanej przez Wydział Infrastruktury Miejskiej okazało się, że aby tam budować budynki wielomieszkaniowe, należy w trybie pilnym przebudować kanalizację. Rozmawialiśmy z DSDiK, złożyliśmy prośbę, żeby nieco zmienili harmonogram swoich prac, czyli odcinek dotyczący ulicy Westerplatte realizowali po tym, kiedy wykonamy prace związane z siecią. Potrzebowaliśmy tego czasu z dwóch powodów - trzeba było zrobić dokumentację i zagwarantować środki. To jest ten moment, kiedy wchodzimy we wspólny remont i to porozumienie jest nam potrzebne, żeby całość prowadziło DSDiK. Tak jak czasem dla zadań obcych przejmujemy rolę inwestora zastępczego, czyli powiat lub województwo nam do czegoś dokłada a my jesteśmy inwestorem, tutaj jest odwrotnie. My dokładamy do tego, co robi DSDiK, żeby w ramach jednej inwestycji wykonać kanalizację i zamknąć to remontem drogi. To ma bardzo głębokie uzasadnienie. Pieniądze są na to, co nam jest potrzebne. Nie dokładamy się w żadnym stopniu do remontu planowanego przez DSDiK, to jest kwestia budowy sieci i pewnych dodatkowych elementów, które miasto chce zrealizować na rzecz mieszkańców, natomiast infrastruktura drogowa, zaplanowany wcześniej remont jest całkowicie po stronie DSDiK. Płacimy tylko i wyłącznie za te elementy, o których mówił Dyrektor Markowski. Wracając do tematu fabryki Wagonów - w planach też, ale to DSDiK, natomiast po uzgodnieniu z nami i wysłuchaniu uwag, jakie mieliśmy bo wiemy, że to będzie jeden z najtrudniejszych remontów jeśli chodzi o logistykę i objazdy - alternatywy objazdów są bardzo ograniczone, natomiast uwzględniono nasz postulat dotyczący przebudowy skrzyżowania ulicy Westerplatte ze Strzelińską, będzie dodatkowy pas dołożony, żeby płynność ruchu była lepsza niż do tej pory. Wróć do tematu, na którego realizację liczymy - bez budowy południowej obwodnicy Miasta Świdnica tego problemu do końca się nigdy nie rozwiąże, bo intensywność ruchu od strony Dzierżoniowa, Kotliny Kłodzkiej jest bardzo duża. W związku z tym bardzo byśmy chcieli, żeby inwestycja została zrealizowana przez Urząd Marszałkowski i wtedy możemy spodziewać się dużej zmiany na lepsze jeśli chodzi o intensywność ruchu w rejonie ulicy Westerplatte.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XIV/1:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 11)

projekt uchwały nr XIV/1 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Ad 7.2.

Projekt uchwały nr XIV/2. **w sprawie przyjęcia do realizacji zadania z zakresu właściwości Województwa Dolnośląskiego** przedstawił Zastępca Dyrektora Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Jarosław Markowski (zał. nr 13).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Wiesław Żurek – rozumiem, że można traktować tą uchwałę jako intencyjną tylko i wyłącznie. Konsekwencją tej uchwały będą następne i wtedy już pokażą się kwoty.

Zastępca Dyrektora Jarosław Markowski - nie, to jest uchwała dotycząca sporządzenia samej dokumentacji. Dokumentacja w całości jest finansowana przez DSDiK.

Radny Wiesław Żurek - ale później przyjdzie dokumentacja.

Prezydent Miasta Beata Moskał-Słaniewska – odpowiedziała, że DSDiK wykona remont ze swoich środków.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XIV/2:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 14)

projekt uchwały nr XIV/2 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Ad 7.3.

Projekt uchwały nr XIV/3. **w sprawie zmiany składu osobowego stałych komisji Rady Miejskiej w Świdnicy** przedstawił Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski (zał. nr 16).

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XIV/3:

w głosowaniu: za -18 , przeciw -0 , wstrzymało się -1,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 17)

projekt uchwały nr XIV/3 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

Ad 7.4.

Projekt uchwały nr XIV/4. **w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasta Świdnicy na rok 2025** przedstawiła Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk (zał. nr 19).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Wiesław Żurek – zapytał czy zmiany wprowadzone w tym budżecie mają jakikolwiek wpływ na deficyt zaplanowany w budżecie.

Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk - odpowiedziała, że każde zwiększenie wydatków w budżecie powoduje wzrost deficytu. Podwyżki też, bo to jest zwiększenie wydatków. Kwota podwyżek dla jednostek to 4 487 142 zł, dla niepublicznych jednostek to kwota 5 000 000 zł.

Radny Wiesław Żurek - czyli zwiększamy deficyt i musimy go pokryć.

Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk - odpowiedziała, że musi być pokryty jednocześnie, ma już źródła pokrycia - część jest wolnych środków, część z dotacji, którą zwiększamy po stronie dochodowej o ponad 3 000 000 zł.

Radna Violetta Wiercińska – w dziale Transport i łączność - drogi publiczne gminne mamy zadanie „Budowa wraz z przebudową parkingów i zatok parkingowych na terenie miasta Świdnicy” i jest przeznaczony 1 000 000 zł. W ramach prac budowlanych powstanie połączenie drogowe między ulicami Waryńskiego, Marcinkowskiego i parking między Miejskim Przedszkolem nr 16 a Szkołą Podstawową nr 4 na 24 miejsca. Czy jest projekt tej budowy, bo jest projekt budowy parkingu przy Marcinkowskiego 1-25, już od lat leży na półce i tego parkingu się nie realizuje a tutaj jest nowy parking, który wcześniej nie był ujmowany.

Zastępca Dyrektora Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Jarosław Markowski – odpowiedział, że jest wykorzystywany mimo tego, że jest nieskończony i ma bardzo dużo obłożenie - prawie 100%, w związku z tym pieniądze są przeznaczone na kolejny parking, gdzie dzisiaj jest trawnik, będzie to połączenie ulicy Waryńskiego z Marcinkowskiego z miejscami parkingowymi.

Radna Violetta Wiercińska - czyli tutaj planów projektowych nie potrzeba.

Zastępca Dyrektora Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Jarosław Markowski - mamy dokumentację od kilku lat, także zapraszam do mnie, mogę pokazać.

Radna Violetta Wiercińska - mieszkańcy cały czas się do mnie zwracają, kiedy parking będzie wykonywany na Marcinkowskiego 1-25, tam był wykupywany teren od mieszkańców i ten projekt budowy parkingu już jest gotowy.

Zastępca Dyrektora Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Jarosław Markowski - odpowiedział, że to jest właśnie to zadanie.

Radny Jan Dzięcielski – przy projekcie uchwały budżetowej na ten rok jako klub zwracaliśmy uwagę na to, że nie zostały zaplanowane środki na niepubliczne przedszkola i będziemy musieli tą kwotę później dorzucać. W tej chwili słyszymy, że dorzucamy ponad 5 000 000 zł i to zwiększa deficyt. Prośba na przyszłość, by planować te środki w kolejnych budżetach.

Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk - na etapie projektowania budżetu mieliśmy świadomość, że tych środków zabraknie. Spowodowane to było tym, że informacja o dotacji przedszkolnej dotarła do nas przy końcówce tworzenia budżetu, także działanie było świadome. Gdybyśmy chcieli to zrobić na etapie projektu budżetu, również deficyt byłby większy, więc dlatego to działanie. Czekaliśmy na aktualną metryczkę, która pojawiła się w kwietniu, żeby przeliczyć tą kwotę dokładnie. Mamy świadomość, że przy kolejnej metryczce może tych środków zabraknąć, mamy z tyłu głowy, że w tym roku konieczność będzie zwiększenia dodatkowo dotacji dla jednostek niepublicznych.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - jedno wyjaśnienie - nigdy miasto nie odkupywało żadnych terenów od mieszkańców przy ulicy Marcinkowskiego pod potrzeby parkingów. Jeżeli chodzi o przedszkola niepubliczne – jest to udręka finansowa samorządów w całej Polsce. To, że istnieją to bardzo dobrze, natomiast od lat wszystkie związki samorządowe, które zrzeszają przede wszystkim gminy miejskie apelują do polskiego rządu, do Ministerstwo Edukacji Narodowej o to, żeby zmienić sposób naliczania dotacji, bo są to ogromne kwoty, które mocno obciążają nasz budżet. To są dodatkowe środki, których wolelibyśmy nie wydawać a musimy. Tak jest skonstruowana ustawa, mamy odpowiedni algorytm, według którego wyliczamy dotację dla przedszkoli niepublicznych. Jest w naszej ocenie niesprawiedliwy algorytm taki, który np.

w Świdnicy powoduje, że do tego algorytmu wliczamy koszty Przedszkola Integracyjnego „Słoneczko”, które znacznie podwyższają w tym momencie wysokość dotacji i przedszkola niepubliczne nierealizujące w żadne mierze funkcji integracyjnych, niezajmujące się dziećmi z orzeczeniami korzystają na tym, bo ponoszą relatywnie niższe koszty a duży zastrzyk finansowy ze strony miasta powoduje, że ta działalność jest dla nich intratna, więc choćby w zakresie tej korekty, żeby nie uwzględniać placówek integracyjnych w wyliczaniu kosztów, które potem są podstawą do wyliczania dotacji. Nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi ani obietnicy, powtarzamy to od lat bez echa, Ministerstwo tym tematem na razie nie chce się zająć, mimo, że ze Związku Miast Polskich na pewno takie sygnały były Pani Minister przekazywane. Kwota była uwzględniona w budżecie, to jest korekta. Poprosiła Panią Skarbnik o kwotę przeznaczoną na niepubliczne przedszkola.

Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk - obecnie kwota w budżecie na dotacje dla przedszkoli niepublicznych wynosi 19 000 000 zł, dla szkół niepublicznych w całym roku 9 500 000 zł.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - chcę dodać do tego, że część niepublicznych placówek działa w naszych gminnych nieruchomościach, które są na podstawie dawno zawartych umów wydzierżawione, wynajęte tym podmiotom na bardzo korzystnych warunkach finansowych. Będziemy chcieli to zweryfikować, z Panią Dyrektorem Synowicz rozmawiamy, jak te umowy skorygować, żeby one były bardziej sprawiedliwe. W tej chwili nie doś, że koszty, jakie ponoszą placówki niepubliczne są niskie, to obowiązek dużych remontów leży na właścicielu nieruchomości. Dwa lata temu ponosiliśmy duże koszty - jak najbardziej uzasadnione, radni, którzy wówczas w Radzie zasiadali - na szkołę przy ulicy Jagiellońskiej, która wymagała przebudowy m.in. sieci wodnej, gazowej, tam wydaliśmy spore pieniądze na infrastrukturę, więc jest to sprawa, która wymagałaby zupełnie innych regulacji prawnych ale po stronie MEN-u nigdy nie znaleźliśmy partnera, żeby się nad tym tematem pochylił, próbował ze stroną samorządową wypracować rozwiązanie, które dalej pozwoli na istnienie tych placówek, ale z mniejszym obciążeniem dla samorządów, tym bardziej, że obciążenie sferą edukacji jest ogromne i dużo w naszym budżecie jest przeznaczone na ten cel.

Radna Violetta Wiercińska – sprawdziłam, że ten parking, o którym Pan Dyrektor mówi to nie jest ten naprzeciwko Szkoły nr 4, tam są dwa i ten jest ujęty w budżecie, natomiast ten, o który się upomniałam czyli naprzeciwko Szkoły nr 4 i pytam, kiedy on będzie realizowany.

Zastępca Dyrektora Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Jarosław Markowski - odpowiedział, że jak będą pieniądze.

Radna Violetta Wiercińska - chciałabym również zwrócić Pani Prezydent uwagę, że pas zieleni naprzeciwko Szkoły nr 4 był wykupywany przez miasto, Pani znowu zarzuciła mi kłamstwo, uważam, że jest to nie w porządku.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – nie było takiego słowa „kłamstwo”, była „nieprawda”, a to różnica.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XIV/4:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 20)

projekt uchwały nr XIV/4 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Ad 7.5.

Projekt uchwały nr XIV/5. **zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Świdnicy** przedstawiła Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk (zał. nr 22).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XIV/5:

w głosowaniu: za -19 , przeciw -0 , wstrzymało się -1,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 23)

projekt uchwały nr XIV/5 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

Ad 7.6.

Projekt uchwały nr XIV/6. **w sprawie nadania tytułu „Honorowego Obywatela Miasta Świdnicy”** przedstawiła Główny Specjalista Wydziału Promocji i Kultury Joanna Trojan-Skała (zał. nr 25).

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr XIV/6:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 26)

projekt uchwały nr XIV/6 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

Ad 8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska przedstawiła sprawozdanie z działalności (zał. nr 28).

W załączeniu:

- sprawozdanie ze stanu i struktury bezrobocia w mieście Świdnica (zał. nr 28a)
- informacja dot. wydanych zarządzeń Prezydenta Miasta (zał. nr 28b)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami (zał. nr 28c)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych (zał. nr 28d).

Radni nie wnieśli uwag do sprawozdania.

Ad 9. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji

Interpelacje odczytali i złożyli Radni:

- Andrzej Ora.....(zał. nr 29-31)
- Violetta Wiercińska.....(zał. nr 32)
- Sylwia Osójca-Kozłowska.....(zał. nr 33)
- Ryszard Makowski – nie wiem do kogo się zwrócić, bo zabrakło mi 150 metrów chodnika na Zawiszowie. 423 metry było zaplanowane na Niemcewicza i Łokietka, a mieszkańcy mówią, że tam jest około 300 metrów, może nawet mniej. Bardzo ładnie jest zrobione, firma jest bardzo dobra. W przyszłym tygodniu sprawdzę to wszystko. Dzisiaj u Pani Tetkowskiej sprawdzałem

i około 150 metrów chodnika brakuje. Druga sprawa, wracam do poprzedniej interpelacji - jest nasz teren koło Biedronki, żeby tam zrobić parking, to nieduży koszt a nie ma gdzie parkować na Zawiszowie. Ostatnia sprawa, chodzi o przedszkola. Mieliśmy Komisję Oświaty w Przedszkolu nr 3 i jest 65 wolnych miejsc w przedszkolach. Była taka propozycja, żeby wydłużyć pracę przedszkola do godziny 18:00, żeby te miejsca były zajęte, bo niepubliczne przedszkola do tej godziny są otwarte.

- Andrzej Ora – przypomniał mi się jeszcze jeden temat, składałem w tej sprawie interpelację. W marcu na ulicy Dąbrowskiego dokonano remontu zatoczek dla samochodów parkujących na tzw. kopertach. Jest koniec maja, na tych miejscach parkingowych nie ma kopert. W tej chwili kierowcy nie respektują w ogóle tego znaku, parkuje tam kto chce. Czy tylko znak pionowy nakazuje, kto tam ma parkować, czy muszą być oba znaki równolegle. Proszę na przyszłość, żeby zbiegało się w czasie i remont zatoczki był skorelowany razem z namalowaniem koperty.

Ponadto, interpelacje złożyli radni: Joanna Gadzińska (zał. nr 34), Sylwia Osojca-Kozłowska (zał. nr 35,36), Zofia Skowrońska-Wisniewska (zał. nr 37).

Ad 10. Oświadczenia i sprawy organizacyjne

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – powinnam przy sprawozdaniu o tym powiedzieć, bo takich wydarzeń jak robocze spotkania nie odnotowujemy, których dziesiątki odbywamy i dotyczą one m.in. Planów Funkcjonalno-Użytkowych, na które wyrazili Państwo swoją zgodę w ubiegłym roku. Teraz przychodzi termin, kiedy kończymy pracę nad tymi planami, w związku z czym będziemy chcieli dokonać prezentacji przynajmniej dwóch z nich, które uważam, że powinny pierwsze trafić do realizacji. Jesteśmy na końcówce uzgadniania PFU na Park Wodny, mamy bardzo sprecyzowane założenia dotyczące zastosowanych tam rozwiązań. Dla nas wyznacznikiem przy opracowaniu tego planu były przeprowadzone konsultacje społeczne, w których mieszkańcy zgłosili bardzo dużo swoich postulatów, co w tym obiekcie miałyby się znaleźć i z satysfakcją mogę powiedzieć, że niemal wszystkie wnioski zostały uwzględnione. Dotyczyły one nie tylko sfery związanej z basenami, ale też sfer relaksu, w związku z tym będę prosiła Przewodniczącego Michała Zastawnego, żeby pod egidą komisji zorganizował spotkanie, które byłoby otwarte dla wszystkich Państwa, w których moglibyście uczestniczyć i zapoznać się z wizją stworzoną przez grupę projektantów. Drugi obiekt, który jest według mnie realny w najbliższych latach do realizacji to Centrum Aktywności Obywatelskiej w dzielnicy Zawiszów, mamy już bardzo ładną propozycję przygotowaną przez zespół, któremu to zadanie zlecieliśmy. Chcielibyśmy się skupić na dwóch sferach aktywności - nowa filia biblioteki. Nowa w sensie z propozycją, o jakiej rozmawialiśmy w tym roku, dotyczącą przeniesienia filii i część dedykowana mieszkańcom osiedla do aktywności. Mamy już propozycję posadowienia budynku, rozwiązań komunikacyjnych i chcielibyśmy Państwu to pokazać, bo za tym, jeżeli będzie taka Państwa wola będą dalsze decyzje dotyczące modelu finansowania realizacji tych inwestycji. Warto byłoby się na ten temat spotkać, podyskutować i przedstawić Państwu wypracowane koncepcje jeszcze przed wakacjami. Jeżeli taka będzie wola to poproszę Przewodniczącego Zastawnego o posiedzenie Komisji Rozwoju z zaproszeniem gości z innych komisji.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Rafał Fasuga – odnosząc się do tego, co mówiła Pani Prezydent - nasi młodzicy Świdnickiego Klubu Piłki Ręcznej walczą dzisiaj w Płocku o finał Mistrzostw Polski i będzie to największy sukces od czasów drużyny Krzysztofa Terebuna, która to mistrzostwo nam wywalczyła kiedyś, więc mam nadzieję, że po weekendzie wrócą z tym sukcesem. Moje pytanie do Pani Prezydent - jeszcze był projekt PFU hali widowiskowo - sportowej, nasze kluby w naszych obiektach się już nie mieszczą. Czy jest jakaś szansa, żeby te kluby takim obiektem poratować.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - też tu trwają prace, mam wstępną koncepcję dotyczącą wnętrza i elewacji, ale to jest projekt, nad którym jeszcze chwilę trzeba popracować, natomiast będziemy chcieli go Państwu pokazać. Będą się z tym wiązały bardzo duże zobowiązania finansowe. Nie mamy jeszcze nawet wstępnej wyceny hali sportowej, ale patrząc na

obiekty, jakie powstają w miastach sąsiednich to są wydatki - w zależności od kubatury i funkcji - od 60 000 000 do 90 000 000 zł. Jeżeli Państwo zdecydują, że Świdnica taki obiekt powinna posiadać – a według mnie powinna - i nasze możliwości finansowe pozwolą na zaciągnięcie takich zobowiązań, to trzeba to realizować. Dokonujemy cały czas monitoringu różnego rodzaju programów, które są w Polsce i dotyczą rozbudowy, modernizacji lub budowy infrastruktury sportowej i na razie nie ma takiego programu dotyczącego budowy nowych obiektów, po który moglibyśmy sięgnąć i uzyskać znaczącą pomoc finansową, ale może się coś zmienić. Na bieżąco śledzimy wszystkie programy, jakie m.in. ogłasza Ministerstwo Sportu i Turystyki, jest tych programów dużo ale one są raczej w mniejszym zakresie finansowym i dotyczą modernizacji istniejących obiektów lub też dedykowane są specyficznym dyscyplinom sportowym i samorządom, czyli np. pomoc skierowana do samorządów mniejszych czy wiejskich. Każdy taki program analizujemy, w tym roku widzimy, że na razie nic nie ma, ale może się zdarzyć. Jesteśmy w stałym kontakcie z departamentem, który zarządza sportem w Urzędzie Marszałkowskim, stamtąd już wielokrotnie otrzymywaliśmy pomoc, ale raczej na modernizację infrastruktury, bo takie programy były, też będziemy śledzić. Decyzja będzie wspólna, jestem przekonana, że Świdnica, która dzisiaj ma budżet w wysokości 500 000 000 zł może taką inwestycję zrealizować w oparciu o korzystne pożyczki lub obligacje przychodowe. To są narzędzia finansowe, które dają możliwość długoletniej spłaty przy niewygórowanym obciążeniu finansowym w zakresie obsługi długu ale to jest sprawa do rozważenia, będę Państwa namawiać, żeby taką decyzję podjąć tylko w zakresie inwestycji o znaczeniu strategicznym, jeśli chodzi o rozwój miasta.

Radny Wiesław Żurek – poruszę specyficzny temat - mam prośbę, aby zespół ds. ruchu drogowego trochę inaczej jak do tej pory podchodził do tematów związanych np. z interpelacjami radnych na wniosek mieszkańców, którzy proszą o pewne rzeczy, jest to później traktowane w sposób według mnie nie taki, jak powinno być. Prosiłbym również członków tego zespołu, aby w pełnym składzie bardzo dokładnie analizowali dany problem i podejmowali decyzje wychodzące naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Nie mam tu do nikogo pretensji, nie chcę również, żeby za to, co teraz mówię spotkało mnie później, że obrażam kogoś - nie obrażam, apeluję, aby postulaty mieszkańców były traktowane bardzo poważnie. Na podstawie doświadczenia, które mam a konkretnie ostatniego doświadczenia mojej interpelacji mam prawo powiedzieć, że inaczej się traktuje wnioski składane przez jednych, inaczej przez drugich. Nie będę rozwijał tematu, ale to boli i bardzo bym chciał, żeby to uległo zmianie. Oczekuję tylko, żeby traktować poważnie mieszkańców, jak również radnych, którzy w ich imieniu - nie w swoich prywatnych sprawach - zwracają się z jakąś prośbą, według mnie w pełni uzasadnioną. Odpowiedź na interpelację, jaką otrzymałem od Pani była w pełni zadowalająca, ale była połowiczna. Stało się później, co się stało i dlatego o tym mówię. Apeluję jeszcze raz do członków Zespołu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego o traktowanie wszystkich radnych równo.

Radny Jan Dziecielski - trochę w nawiązaniu do tego, co mówił Radny Fasuga i mówiła Pani Prezydent odnośnie nowej hali sportowej i środków zewnętrznych na istniejące obiekty. Prosiłbym o to, o co już w interpelacji kilka miesięcy temu, byśmy w końcu zrobili halę na Zawiszowie, by ten dach nie przeciekał, bo to jest wstyd dla miasta, że przy dużych ulewach podkładamy tam wiadra z wodą. Zabezpieczmy najpierw to, co mamy.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – nawiążę do tego, co mówił Pan Radny Żurek - to jest niestety zespół powiatowy, nasi pracownicy stanowią zespół. Nie chciałabym, żeby to tak kategorycznie zabrzmiało, ale głównymi decydentami są przedstawiciele Starostwa Powiatowego, którzy odpowiadają w Świdnicy za organizację ruchu drogowego. My sami nie możemy pewnych rzeczy zastosować bez zgody odpowiednich decyzji ze starostwa służb, takie są kompetencje. W tym zespole uczestniczą też przedstawiciele Policji z Wydziału Ruchu Drogowego. O tej ostatniej interpelacji dotyczącej Traugutta rozmawiałam z Panem Dyrektorem Markowskim przed sesją o możliwych rozwiązaniach. Może będzie to możliwe, bo też chciałabym, żeby było tam bezpiecznie, natomiast nie jest decyzja tylko leżąca po naszej stronie i czasem też jestem nieco zdziwiona decyzjami zespołu. Kiedyś jako radna przez kilka lat oczekiwałam, żeby zespół ustawił znak zakazujący wjazdu na ul. Śląską rowerzystów, było tam wiele bardzo niebezpiecznych sytuacji, musiały się zmienić przepisy ruchu drogowego, żeby ten nakaz jazdy ścieżką wymusić.

Szczególnie było to dokuczliwe po remoncie ulicy Śląskiej, kiedy doszło do jej zawężenia i rowery wtedy stanowiły utrudnienie w ruchu i uważałam, że rowerzyści są przede wszystkim zagrożeni, przez trzy lata odpowiedź zespołu była negatywna. To są decyzje od nas niezależne a myślę, że o tym ,czyje interpelacje są traktowane w sposób priorytetowy przez zespół to z Panem Radnym jeszcze porozmawiamy, bo chciałabym taką wiedzę mieć.

Radny Ryszard Makowski - zgadzam się z Panią Prezydent nawet w 200%, hala musi powstać. Bywam po tych halach ze względu na moje hobbistyczne sportowe zainteresowania, ale w Wałbrzychu jest aquapark, tam jest 140 miejsc z hotelem i pęka w szwach, tam nie ma miejsc. Jak chodzi o drugą sprawę to na Zawiszowie tam już był jakaś remont dachu, ale to chyba jest doraźnie. Pan Dyrektor będzie wiedział, bo chyba cały dach trzeba zrobić. Lepiej tam porobić coś, żeby tam nie kapalo. Już tam tak nie kapie, pracownicy pracują i robią tam.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski - jak pamiętam to ten dach przeciekał już pierwszej jesieni, są takie sprawy, których nie da się załatwić w 30 lat. Chciałbym przekazać parę informacji. Maj i czerwiec to miesiące obfitujące w różne imprezy i o kilku warto wspomnieć. Państwo dostaliście zaproszenie na jubileusz Zespołu Pieśni i Tańca Jubilat, ale mamy dwa zespoły - Jubilat i Krąg. Jeden i drugi zespół ma jubileusz, w czerwcu organizuje wielką galę i Krąg również - jutro na 16:00 a Jubilat w czerwcu, więc wszystkich zainteresowanych zapraszam, 50 lat to szmat czasu i dużo osiągnięć dla tych zespołów. W niedzielę marsz pamięci Rotmistrza Witolda Pileckiego, kto zainteresowany to warto się tam pojawić i jest ważna data, bo 27 maja 1990 r. były pierwsze wolne wybory samorządowe, to już 35 lat i od pewnego czasu ten dzień uważany jest jako dzień samorządu terytorialnego, czyli nas wszystkich. Dostajemy do Biura Rady mnóstwo gratulacji z tej okazji, szczególnie z Sejmu Rzeczypospolitej. Odczytał list od Wicemarszałek Sejmu Pani Moniki Wielichowskiej: „składam serdeczne gratulacje i wyrazy uznania wszystkim, którzy współtworzą polski samorząd – radnym, prezydentom miast, pracownikom urzędów oraz mieszkańcom lokalnych wspólnot. To dzięki Państwa zaangażowaniu i codziennej pracy nasze miasta i wsie rozwijają się, tworząc silne, nowoczesne i solidarne wspólnoty. Z najlepszymi życzeniami dalszych sukcesów i wytrwałości w służbie lokalnej społeczności”. Parę jeszcze innych o podobnej treści gratulacji spłynęło. Kto pamięta wybory 35 lat temu wie, jakie to było wielkie wydarzenie dla nas i całego kraju. Jesteśmy tymi, którzy kontynuują tą tradycję. Życzę Państwu, dziękując za dotychczasową pracę, dalszych owocnych lat pracy dla samorządu i obyśmy byli zadowoleni z tego, co dokonamy. Termin sesji już wiecie, ale przypomnę, że najbliższa sesja 26 czerwca w czwartek, była prośba radnych pracujących w sektorze oświaty, żeby to przenieść na czwartek i jeszcze okazuje się, że prawdopodobnie będzie w obecnej sali Urzędu Stanu Cywilnego, bo remont będzie zorganizowany kilka dni później w tym miejscu.

Ad 11. Zakończenie XIV sesji Rady Miejskiej w Świdnicy

W związku z wyczerpaniem punktów porządku obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady słowami - „zamykam XIV sesję Rady Miejskiej w Świdnicy”.

Przebieg obrad zarejestrowano na płycie CD przechowywanej w Biurze Rady Miejskiej, która stanowi integralną część protokołu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

PRZEWODNICZĄCY RADY

Anna Stodółkiewicz

Krzysztof Lewandowski

.....
/ Anna Stodółkiewicz /

Świdnica, dnia 23.05.2025 r.